

Żadnego dnia bez krzyża, z radością!

Św. Josemaría często pisał ten akt strzelisty na początku roku, wskazując drogę, którą chciał iść. "Będziecie mnie prosić o inne akty strzelisty na nadchodzący rok i wam powiem: 'Servite Domino in laetitia!' Służcie Panu z radością! "

22-03-2020

Św. Josemaría często pisał ten akt strzelisty na początku roku, wskazując drogę, którą chciał iść.

"Będziecie mnie prosić o inne akty strzeliste na nadchodzący rok i wam powiem: *Servite Domino in laetitia!* Służcie Panu z radością! "

Przedstawiamy kilka rozważań św. Josemaríi dotyczących radości i Krzyża:

"Kiedy znajdziesz się bliżej Krzyża, nie bój się, nie ulegaj zmęczeniu, jest to przejaw czułości Pana Boga. Czyż nie zdajesz sobie sprawy, że sprawach ludzkich dzieje się tak samo?: kiedy dwie osoby kochają się, radości i cierpienia jednej stają się radością i cierpieniami drugiej. Dlatego, kiedy dźwigasz Krzyż z wdziękiem, miej pewność, że spotkasz Jezusa i – z Jezusem – Maryję na drodze, którą Ci Pan wskazuje."

Wspomnienie o Błogosławionym Josemaríi, s.216

"Servite Domino in laetitia! — Służcie Panu z radością! Z radością, która będzie owocem mojej Wiary, mojej Nadziei i mojej Miłości, która winna trwać zawsze, ponieważ, jak nas naucza Apostoł, Dominus prope est!... — Pan towarzyszy mi

z bliska. Pójdę wraz z Nim, i dlatego pewnym rokiem, ponieważ Pan jest moim Ojcem..., a z Jego pomocą wypełnię Jego łaskawą Wolę, choćby wiele mnie to kosztowało."

Bruzda, 53

"Pozwól, bym nadal, jak dotychczas, mówił do ciebie z zaufaniem: Wystarczy mi mieć przed sobą Krzyż, żeby nie ważyć się mówić o swoich cierpieniach... I nie ma co ukrywać tego, że cierpiałem wiele, zawsze z radością."

Bruzda, 238

"Czasami - słyszałeś to ode mnie wiele razy - mówi się o miłości jak gdyby był to impuls zwrócony ku własnej satysfakcji, czy też po prostu w egoistyczny sposób dopełniania własnej osobowości.

- I zawsze mówiłem ci, że tak nie jest. Prawdziwa miłość nakazuje wyrzec się siebie samego, oddać się. Prawdziwa miłość niesie z sobą radość, radość której korzenie mają kształt Krzyża."

Kuźnia, 28

"Ofiara, ofiara! — To prawda, że naśladowanie Jezusa — On sam to powiedział — oznacza dźwiganie Krzyża. Ale nie lubię słuchać, jak dusze, które miłują Pana, mówią tyle o krzyżach i wyrzeczeniach: bo kiedy się kocha, ofiara staje się miła — chociaż kosztuje — a krzyż jest świętym Krzyżem.— Dusza, która umie miłować

i tak się oddać, napełnia się radością i pokojem. Po co więc kłaść taki nacisk na “ofiare”, jak gdyby w poszukiwaniu pociechy, skoro Krzyż Chrystusa — który jest twoim życiem — czyni cię szczęśliwym?"

Bruzda, 249

"Radość i optymizm, nadprzyrodzony i ludzki, są do pogodzenia ze zmęczeniem fizycznym,

z bólem, ze łzami - gdyż mamy serce - z trudnościami w naszym życiu wewnętrznym, bądź w pracy apostołskiej.

On - perfectus Deus, perfectus Homo - doskonały Bóg i doskonały Człowiek, który cieszył się całym szczęściem Nieba, zechciał doświadczyć wyczerpania, zmęczenia, płaczu i bólu... byśmy zrozumieli, że aby stać się nadprzyrodzonym trzeba być najpierw bardzo ludzkim."

Kuźnia, 290

"Odwagi!... Również wtedy, kiedy droga staje się trudna. Czyż nie raduje cię to, że wierność twoim zobowiązaniom chrześcijańskim zależy w znacznej mierze od ciebie? Napełnij się radością i dobrowolnie odnawiaj swoje postanowienie: Panie, ja także tego chcę, możesz liczyć na moją małość!"

Kuźnia, 361

"Krzyż nie jest cierpieniem, ani smutkiem czy goryczą... Jest Świętym drzewem na którym triumfuje Jezus Chrystus... i na którym triumfujemy my, gdy przyjmujemy z radością i z otwartym sercem to, co On nam zsyła."

Kuźnia, 788

"Panie, żebym nie był smutny, obym związał się na zawsze z Twoim

Świętym Krzyżem, obym chciał
współodkupiać z Tobą. Daj mi Twoją
radość, także w tych chwilach
boleści, abym potrafił wypełnić Wolę
Ojca."

*Wspomnienie o Błogosławionym
Josemarii, s.113*

"Miej pewność, że jesteś człowiekiem
Bożym, jeżeli znosisz
niesprawiedliwość

z radością i w milczeniu."

Droga, 672

"Nie jesteś sam. — Znoś z radością
utrapienie. — Biedne dziecko, to
prawda, że nie czujesz w dłoni ręki
twojej Matki. — Ale... czyż nie
widziałeś ziemskich matek, jak z
rozpostartymi ramionami biegną za
swoimi maleństwami, gdy drżące, bez
niczyjej pomocy odważają się
stawiać pierwsze kroki? — Nie, nie
jesteś sam, Maryja jest obok ciebie.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/zadnego-
dnia-bez-krzyza-z-radoscia/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/zadnego-dnia-bez-krzyza-z-radoscia/) (09-08-2025)